

Sygn. akt I ACa 79/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 czerwca 2017 roku

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Małgorzata Gawinek
Sędziowie:	SA Dariusz Ryszał (spr.) SA Ryszard Iwankiewicz
Protokolant:	st.sekr.sądowy Magdalena Stachera

po rozpoznaniu w dniu 1 czerwca 2017 roku na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa (...) Bank spółki akcyjnej w W.

przeciwko B. K. (1)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie

z dnia 25 listopada 2016 roku, sygn. akt I C 607/15

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie drugim tylko o tyle, że dodaje do niego zastrzeżenie, iż poczynając od 1 stycznia 2016 roku maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie),

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz

Sygn. akt I ACa 79/17

UZASADNIENIE

W pozwie, wniesionym 17 września 2015 roku, powódka (...) Bank S.A. w W., wniosła o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwana B. K. (1) ma zapłacić na rzecz powódki (...) Bank S.A. kwotę 535.749,78 zł wraz z odsetkami umownymi,

liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty od kwoty kapitału, tj. od kwoty 460.507,28 zł, według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych stanowiącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego NBP oraz z kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych, a w przypadku wniesienia przez stronę pozwaną zarzutów w terminie, wniosła o utrzymanie nakazu zapłaty w mocy, natomiast w sytuacji skierowania sprawy do rozpoznania w trybie zwyczajnym wniosła o zasądzenie od pozwanej B. K. (1) na rzecz powódki (...) Bank S.A. kwoty 535.749,78 zł wraz z odsetkami umownymi, liczonymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, naliczanymi od kwoty kapitału, tj. od kwoty 460.507,28 zł, według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych stanowiącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego NBP i o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Nakazem zapłaty z 28 września 2015 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie nakazał pozwanej B. K. (1), aby zapłaciła powódce (...) Bank S.A. w W. kwotę 535.749,78 zł wraz z odsetkami umownymi liczonymi od kwoty 460.507,28 zł według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych stanowiącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego w NBP za okres od dnia 17 września 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 13.914 zł tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym 7.200 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego strony powodowej.

13 października 2015 roku pozwana, reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika, wniosła zarzuty od nakazu zapłaty, wnosząc o uchylenie nakazu zapłaty w całości, oddalenie powództwa, zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

W piśmie procesowym z 14 stycznia 2016 roku powódka wniosła o oddalenie zarzutów strony pozwanej jako bezzasadnych i nieudowodnionych.

W kolejnych pismach procesowych strony podtrzymały swoje stanowisko.

Wyrokiem z dnia 25 listopada 2016 roku Sąd Okręgowy w Koszalinie uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 28 września 2015 roku w sprawie o sygnaturze akt I Nc 138/15 (punkt 1), zasądził od pozwanej B. K. (1) na rzecz powódki (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 365.612,24 złotych wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie w następujący sposób:

- od kwoty 460.507,28 złotych za okres od dnia 15 września 2015 roku do dnia 03 stycznia 2016 roku według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, wynoszącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego;

- od kwoty 460.369,74 złotych za okres od dnia 17 września 2015 roku do dnia 12 kwietnia 2016 roku według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, wynoszącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego;

- od kwoty 290.369,74 złotych za okres od dnia 13 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty według stopy procentowej dla kredytów przeterminowanych, wynoszącej czterokrotność oprocentowania kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego (punkt 2), umorzył postępowanie w części tj. co do zapłaty kwoty przewyższającej sumę 365.612,24 złotych (punkt 3), zasądził od pozwanej B. K. (1) na rzecz powódki (...) Bank Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 13.914 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu (punkt 4).

Powyższe orzeczenie zostało oparte o następujące ustalenia i wnioski.

10 października 2012 roku pomiędzy (...) Bank S.A. a Przedsiębiorstwem Produkcyjnym (...) sp. z o.o. w K. została zawarta umowa kredytu „Kredyt inwestycyjny nr (...)”, zgodnie z którą (...) Bank S.A. udzieliła Przedsiębiorstwu Produkcyjnemu (...) sp. z o.o. kredytu w wysokości 625.145,34 zł na okres 60 miesięcy od dnia spłaty pierwszej raty zgodnie z harmonogramem spłat, w następującym celu: w wysokości 600.000 zł na cel operacyjny, w wysokości 242,12 zł na ustanowienie zabezpieczeń prawnych, w wysokości 200 zł na weryfikację prowadzonej działalności, w wysokości

17.953,22 zł na ubezpieczenie od utraty wartości nieruchomości i w wysokości 6.750 zł ubezpieczenie na życie w TU (...) S.A. Z umowy kredytowej w sposób jednoznaczny wynika, że zabezpieczeniem jej jest poręczenie udzielone przez pozwaną oraz A. N. (1).

W związku z zawarciem przedmiotowej umowy kredytu, w dniu 10 października 2012 roku została zawarta umowa poręczenia pomiędzy (...) Bank S.A. a A. N. (1) i B. K. (1), a zgodnie z tą umową, zawartą w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności z tytułu umowy kredytu z dnia 10 października 2012 roku, poręczyciele nieodwołanie i bezwarunkowo zobowiązali się względem Banku wykonać wszelkie zobowiązania za dłużnika, wynikające z umowy kredytu, w przypadku, gdyby dłużnik nie wykonał ciążących na nim zobowiązań i poręczyli w całości za nie. Pozwana podpisała umowę poręczenia w obecności pracownika Banku, który sam wręczył jej treść umowy. B. K. (1), jako poręczyciel, podpisała nadto oświadczenie o poddaniu się egzekucji (w związku z tym Bank mógł wystawić tytuł egzekucyjny do kwoty 1.250.290, 68 zł). Małżonek pozwanej – J. K. - podpisał oświadczenie, iż zapoznał się z treścią umowy poręczenia z 10 października 2012 roku, zawartej przez jego żonę z (...) Bank S.A., oraz akceptuje treść ww. umowy i wyraża zgodę na jej zawarcie zgodnie z jej brzmieniem.

Z uwagi na złożoną 10 października 2012 roku przez kredytobiorcę podpisaną deklarację zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową dłużnika głównego (warunek uruchomienia kredytu) i z uwagi na umowę „(...) klientów (...)” z 30 listopada 2010 roku, kredyt został zabezpieczony ubezpieczeniem od utraty wartości nieruchomości na okres 24 miesięcy. Okres ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości, rozpoczął się z dniem wypłaty kredytu i skończył się z upływem pełnych 24 miesięcy. § 1 ust. 1 pkt 10 „(...)” definiuje szkodę jako „różnica pomiędzy składnikami S1-S2, gdzie: S1 jest niższą z wartości Wp (wartość początkowa) lub Saldo całkowitego zadłużenia, zaś S2 jest wyższą z wartości Wk (wartość końcowa) lub We (wartość egzekucyjna). W § 8 ust. 1 „(...)” wskazano, że uprawnionym do zgłoszenia roszczenia o wypłatę odszkodowania jest Bank i kredytobiorca. Składka brutto ubezpieczenia wynosiła 17.953,22 zł (2.822,08 zł netto), a prowizja z tytułu zawarcia umowy ubezpieczenia, którą otrzymał Bank, obejmowała kwotę 15.131,14 zł.

Kredyt został przez powódkę uruchomiony w dniu 11 października 2012 roku, zgodnie z dyspozycją uruchomienia środków do umowy kredytu złożoną przez kredytobiorcę w dniu 10 października 2012 roku.

Wierzytelność wynikająca z umowy kredytu została zabezpieczona poprzez ustanowienie hipoteki umownej w wysokości 1.062.747,08 zł na nieruchomości kredytobiorcy nr KW (...) o wartości rynkowej 722.500 zł. Wpis w księdze wieczystej został dokonany 23 października 2012 roku.

Pozwana, jako współnik kredytobiorcy, będącej spółką, w udziale 23/70 i - do dnia ogłoszenia upadłości spółki – jako jej prokurent, miała wiedzę o wniosku kredytowym (składała ona bowiem do Banku kwestionariusz osobowy oraz dowody osobiste jej i jej męża) i zdawała sobie sprawę o skuteczności umowy kredytowej oraz miała wiedzę o wypłacie środków.

30 kwietnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Koszalinie VII Wydział Gospodarczy postanowieniem w sprawie sygn. akt VII GU 30/14, z wniosku dłużnika Przedsiębiorstwo-Produkcyjne (...) sp. z o.o. w K. o ogłoszenie upadłości, postanowił ogłosić upadłość dłużnika obejmującą likwidację majątku dłużnika, wezwać wierzycieli do zgłaszania wierzytelności sędziemu komisarzowi w terminie 1 miesiąca od dnia publikacji obwieszczenia o upadłości w Monitorze Sądowym i Gospodarczym, wyznaczyć sędziego komisarza oraz syndyka, jak również postępowanie upadłościowe prowadzić pod sygn. akt VII GU 11/14.

W postępowaniu upadłościowym dotyczącym kredytobiorcy, powódka zgłosiła wierzytelność w wysokości 464.772,98 zł i taka kwota została uznana na liście wierzytelności.

4 lipca 2014 roku (...) Bank S.A. wystawiła bankowy tytuł egzekucyjny nr (...) przeciwko B. K. (1).

3 listopada 2014 roku powódka poinformowała pozwaną o wystawieniu bankowego tytułu egzekucyjnego.

W piśmie datowanym na dzień 19 listopada 2014 roku, pozwana złożyła oświadczenie o cofnięciu oferty zawarcia umowy poręczenia wraz z poddaniem się egzekucji, wskazując iż nie otrzymała jakiegokolwiek oświadczenia ze strony powódki o przyjęciu oferty umowy poręczenia, a w szczególności nie doręczono jej umowy podpisanej przez przedstawiciela banku.

W kolejnym piśmie datowanym również na dzień 19 listopada 2014 rok, wskazała że w jej ocenie nie doszło do zawarcia umowy poręczenia i wyrażenia zgody na poddanie się egzekucji. Podniosła, że złożyła jedynie ofertę zawarcia umowy.

Bankowy tytuł egzekucyjny z 4 lipca 2014 roku został opatrzony klauzulą wykonalności postanowieniem referendarza Sądu Rejonowego w Koszalinie z 4 grudnia 2014 r. (sygn. akt I Co 2276/14), a następnie na wniosek powódki Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie - G. M. - wszczął postępowanie egzekucyjne (sygn. akt Km 289/15).

W odpowiedzi na pismo pozwanej z 19 listopada 2014 roku, w piśmie datowanym na dzień 19 stycznia 2015 roku, powódka podała, że umowa poręczenia została zawarta 10 października 2012 roku, gdyż została opatrzona podpisem pozwanej, a nadto tego samego dnia pozwana złożyła oświadczenie o poddaniu się egzekucji.

Na skutek rozpoznania skargi na orzeczenie referendarza sądowego Sądu Rejonowego w Koszalinie z 4 grudnia 2014 roku, postanowieniem z 28 maja 2015 roku (sygn. akt. I Co 620/15) Sąd Rejonowy w Koszalinie oddalił wniosek o nadanie bankowemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, uzasadniając powyższe sprzecznością przepisu art. 97 z prawem unijnym oraz z prawem do rzetelnego procesu sądowego. Postępowanie egzekucyjne zostało na wniosek powoda umorzone.

Pismem datowanym na dzień 27 sierpnia 2015 roku Bank wezwał pozwaną, jako poręczyciela umowy kredytowej zawartej z upadłym - Przedsiębiorstwem Produkcyjnym (...) sp. z o.o., do zapłaty. Wezwanie zostało doręczone pozwanej. Pomimo wezwania do spłaty wymagalnego roszczenia, pozwana nie wykonała zobowiązania.

15 września 2015 roku powódka wystawiła wyciąg z ksiąg banku, dotyczący pozwanej, w którym wskazano, że wysokość zobowiązania dłużnika na dzień wystawienia wyciągu z ksiąg banku wynosi 535.749,78 zł, a na powyższą kwotę składają się: kapitał wymagalny w kwocie 460.507,28 zł, odsetki umowne w kwocie 2.076 zł, odsetki karne w kwocie 72.612,50 zł, koszty poniesione przez Bank w kwocie 554 zł. Wyciąg z ksiąg banku został podpisany przez M. W., która posiadała umocowanie do składania oświadczeń w imieniu Banku w tymże zakresie.

4 stycznia 2016 roku na poczet zadłużenia została dokonana wpłata przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie, w sprawie egzekucyjnej o sygn. akt KM 288/15 prowadzonej przeciwko A. N. (1) w wysokości 137,54 zł, zaś w dniu 13 kwietnia 2016 roku na poczet zadłużenia została dokonana wpłata przez syndyka - G. K., w związku z postępowaniem upadłościowym wobec Przedsiębiorstwa Produkcyjnego (...) sp. z o.o. w K. w sprawie o sygn. akt VII Gup 11/14, w wysokości 170.000 zł (wynikająca ze sprzedaży przez syndyka nieruchomości o nr KW (...), która stanowiła zabezpieczenie hipoteczne (...) Bank S.A.).

W ocenie Sądu Okręgowego żądanie powódki zasługiwało na uwzględnienie. Sąd zauważył, że z uwagi na cofnięcie pozwu w części powyżej kwoty 365.612,24 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w powyższym zakresie, należało uchylić w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym z 28 września 2015 roku.

Przywołując przepis art. 876 § 1 k.c., Sąd zaznaczył, że umowa poręczenia została zawarta, gdyż istotne, że pozwana, jako poręczyciel, złożyła pisemne oświadczenie, a oświadczenie woli Banku nie wymagało dla swej ważności zachowania żadnej formy szczególnej i było wyrażone w sposób dorozumiany poprzez przyjęcie dokumentu zawierającego oświadczenie woli pozwanej jako poręczyciela. Za tym, iż pozwana zawarła umowę poręczenia zdaniem Sądu przemawiało także to, że pozwana podpisała umowę w obecności pracownika Banku, który sam wręczył jej treść umowy, ponadto że treść umowy została przedstawiona pozwanej przez Bank, a nie odwrotnie i że Bank wypłacił kredytobiorcy środki w sytuacji, gdy podpisanie umowy poręczenia było warunkiem zawarcia umowy kredytu, a

także że z umowy kredytowej w sposób jednoznaczny wynika, że zabezpieczeniem jej jest poręczenie udzielone przez pozwaną oraz A. N. (1).

Podkreślono również, że pozwana, jako współnik kredytobiorcy, będącej spółką, w udziale 23/70 i - do dnia ogłoszenia upadłości spółki – jako jej prokurent, miała wiedzę o wniosku kredytowym i zdawała sobie sprawę o skuteczności umowy kredytowej oraz miała wiedzę o wypłacie środków. Istotne również w ocenie Sądu było to, że B. K. (1), jako poręczyciel, podpisała oświadczenie o poddaniu się egzekucji (w związku z tym Bank mógł wystawić tytuł egzekucyjny do kwoty 1.250.290,68 zł). Co więcej, małżonek pozwanej – J. K. - podpisał oświadczenie, iż zapoznał się z treścią umowy poręczenia z 10 października 2012 roku zawartej przez jego żonę z (...) Bank S.A. oraz akceptuje treść ww. umowy i wyraża zgodę na jej zawarcie zgodnie z jej brzmieniem.

Skoro w niniejszej sprawie doszło do zawarcia umowy poręczenia, to Sąd uznał za bezzasadne powoływanie się przez pozwaną na to, że wierzytelność wobec pozwanej nie istnieje, gdyż złożona przez nią oferta nie została przyjęta w sposób niezwłoczny przez Bank, a 19 listopada 2014 roku pozwana złożyła oświadczenie o cofnięciu oferty zawarcia umowy poręczenia wraz z poddaniem się egzekucji na podstawie art. 66 § 2 k.c. Wskazano również, że oświadczenie o cofnięciu oferty złożone przez pozwaną nie może również zostać potraktowane jako skuteczne odwołanie poręczenia, gdyż jak wynika z art. 878 § 2 k.c., poręczenie bezterminowe długu przyszłego może zostać w każdym czasie odwołane, o ile zabezpieczony dług nie powstanie. Natomiast pisemne oświadczenie o cofnięciu oferty zawarcia umowy poręczenia wraz z poddaniem się egzekucji zostało złożone przez pozwaną w dniu 19 listopada 2014 roku, czyli już po ogłoszeniu przez Sąd Rejonowy w Koszalinie upadłości kredytobiorcy (tj. 30 kwietnia 2014 roku).

Sąd wskazał, że pozwana podnosiła, iż jej zdaniem powództwo jest przedwczesne, bowiem nie powstały warunki uzasadniające dochodzenie roszczenia od poręczycieli. W tym również zakresie strona pozwana wskazała, że Bank nie wezwał dłużnika do zapłaty, nie określił mu terminu zapłaty i że dłużnik nie pozostaje w opóźnieniu w zapłacie, albowiem ewentualne uchybienie terminowi nastąpi dopiero w przypadku niezaspokojenia powódki z masy upadłości. Sąd zaznaczył jednak, iż zobowiązanie poręczyciela staje się wymagalne z chwilą wymagalności długu głównego, tj. z chwilą opóźnienia się dłużnika głównego ze spełnieniem świadczenia, chyba że strony postanowiły inaczej. Zawiadomienie poręczyciela o opóźnieniu się dłużnika ze spełnieniem świadczenia nie jest dalszą, obok opóźnienia się dłużnika głównego, przesłanką wymagalności zobowiązania poręczyciela. Wymagalność zobowiązania poręczyciela nie zależy ani od uprzedniego żądania wierzyciela spełnienia świadczenia przez dłużnika głównego, ani od odmowy spełnienia tego świadczenia, ani od bezskuteczności egzekucji z majątku dłużnika, zobowiązania pieniężne upadłego, których termin płatności świadczenia jeszcze nie nastąpił, stają się wymagalne z dniem ogłoszenia upadłości. Sąd miał na uwadze, że ze zgromadzonego materiału dowodowego w sprawie wynika, że w toku postępowania upadłościowego wobec dłużnika głównego powódka zgłosiła przedmiotową wierzytelność, wskazując zarówno kwotę, na jaką ona opiewa, dowody na jej istnienie, ustanowione zabezpieczenia oraz wezwała syndyka do przekazywania wszelkich środków na wskazany w piśmie rachunek bankowy. Sąd zaznaczył, że zakres odpowiedzialności poręczyciela jest taki jak dłużnika głównego, a reguła ta rozciąga się również na ocenę wymagalności świadczenia poręczyciela, natomiast wszczęcie postępowania upadłościowego wobec dłużnika głównego nie wyłącza możliwości dochodzenia wierzytelności od poręczyciela. Sąd zauważył, że strony w umowie nie zastrzegły żadnego innego sposobu odpowiedzialności poręczyciela, w tym nie wyłączyły odpowiedzialności solidarnej, zatem odpowiedzialność wszystkich poręczycieli jest w tej sytuacji solidarna. Wskazano, że odpowiedzialność poręczyciela jako dłużnika solidarnego polega na tym, że gdy zobowiązanie staje się wymagalne, wierzyciel może dochodzić jego wykonania, według swego wyboru od dłużnika głównego i poręczyciela łącznie lub od każdego z nich z osobna, przy czym, aż do zupełnego zaspokojenia się wierzyciela obaj dłużnicy pozostają zobowiązani. W ocenie Sądu więc, powództwo nie jest przedwczesne, gdyż powstały warunki uzasadniające dochodzenie roszczenia od pozwanej jako poręczyciela.

Odnosząc się do zarzutu zawyżenia roszczenia w stosunku do pozwanej, wskazując kwotę uznaną przez syndyka na liście wierzytelności, Sąd zauważył, że (...) Bank S.A. przysługuje prawo dochodzenia odsetek od kwoty wymagalnej wierzytelności zarówno od dłużnika, jak i od poręczyciela (art. 481 k.c.), zaś uznana przez syndyka kwota należności (tj. 464.772,98 zł) w żaden sposób nie kwestionuje tego prawa.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez powódkę zasad współżycia społecznego Sąd wskazał, że w art. 887 k.c. podano, że jeżeli wierzyciel wyzbył się zabezpieczenia wierzytelności albo środków dowodowych, ponosi on względem poręczyciela odpowiedzialność za wynikłą stąd szkodę. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że przez „wyzbycie się”, o którym mowa w powyższym przepisie, należy rozumieć tylko działanie wierzyciela, a nie osoby trzeciej, o ile nie działały one w jego imieniu. Działanie to może przybrać charakter czynności prawnej (np. zrzeczenie się zabezpieczenia) albo czynności faktycznej (np. zniszczenie przedmiotu zabezpieczenia czy dokumentu potwierdzającego zobowiązanie). Wyzbycie zabezpieczenia czy środków dowodowych musi być zawinione, przy czym domniemywa się, że zachowanie wierzyciela w tym zakresie nosiło znamiona winy. Dla zwolnienia od odpowiedzialności opisywanego typu musiałby on przeprowadzić dowód swojej bezwinnosci. Odpowiedzialność omawianego typu nie powstaje, jeżeli sytuacja poręczyciela uległa pogorszeniu przez zaniechanie wierzyciela. Skoro w przedmiotowej sprawie mamy do czynienia z zaniechaniem przez wierzyciela (powódkę) skorzystania z innych form zabezpieczeń (hipoteki umownej, ubezpieczenia od utraty wartości nieruchomości) aniżeli z poręczenia udzielonego przez pozwaną, to z uwagi na wyżej wskazane orzecznictwo oraz poglądy panujące w doktrynie, zdaniem Sadu należało uznać, że także w tym zakresie zarzut pozwanej nie zasługiwał na uwzględnienie. Wskazano również, że w § 8 ust. 1 „(...)” wskazano, że uprawnionym do zgłoszenia roszczenia o wypłatę odszkodowania jest Bank i kredytobiorca.

W toku procesu powód cofnął pozew w części powyżej kwoty 365.612,24 zł wraz ze zrzeczeniem się roszczenia w tymże zakresie (art. 203 § 1 k.p.c.), a Sąd uznając, iż czynność ta nie jest sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego i nie zmierza do obejścia prawa (art. 203 § 4 k.p.c.), umorzył we wskazanym zakresie postępowanie (art. 355 § 1 k.p.c.).

Sąd zasądził od pozwanej B. K. (1) na rzecz powódki (...) Bank S.A. w W. kwotę 365.612,24 wraz z umownymi odsetkami za opóźnienie, która to kwota jest zgodna z ostatecznym żądaniem powódki i powstała po odjęciu od sumy 535.749,78 zł kwoty 170.137,54 zł, która została wpłacona na poczet długu i w odniesieniu do której cofnięto powództwo (w zakresie kwoty 137,54 zł w związku z prowadzonym postępowaniem egzekucyjnym przeciwko A. N. (1) przez Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Koszalinie w sprawie o sygn. akt KM 288/15 oraz w zakresie kwoty 170.000 zł w związku z prowadzonym postępowaniem upadłościowym wobec Przedsiębiorstwa Produkcyjnego (...) sp. z o.o. w sprawie o sygn. akt VII Gup 11/14. Suma 535.749,78 zł wynika bowiem z wyciągu z ksiąg banku.

Sąd w całości dał wiarę dokumentom stanowiącym podstawę ustaleń faktycznych, gdyż w sposób przekonujący, rzeczowy dostarczyły one okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia i w swojej treści nie budziły wątpliwości Sądu.

Zeznaniom świadka A. N. (1), M. C. oraz przesłuchaniu pozwanej Sąd dał wiarę w części, gdyż w pewnym zakresie nie korespondowały one z materiałem dowodowym, który Sąd uznał za wiarygodny w całości, budziły wątpliwości Sądu oraz były sprzeczne z zasadami logicznego rozumowania oraz z zasadami doświadczenia życiowego.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniosła pozwana, reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, zaskarżając orzeczenie w części, tj. w zakresie punktu 2 i 4 wyroku, jednocześnie zaskarżonemu wyrokowi zarzucając: naruszenie art. 5 k.c. poprzez przyjęcie, iż niedochodzenie przez powoda od podmiotu powiązanego z nim finansowo w postaci TU(...)S.A. odszkodowania z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia kredytu od utraty wartości przez nieruchomość hipoteczną, które miało pokryć niespłacony kredyt, lecz wystąpienie z żądaniem zapłaty do podmiotu słabszego w postaci pozwanej nie stanowi naruszenia zasady współżycia społecznego w postaci zasady lojalności i ochrony podmiotu słabszego.

Wskazując na powyższe zarzuty wniosła o zmianę wyroku Sądu I w zaskarżonej części poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenia od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania wg norm przepisanych, a nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego wg norm przepisanych, ewentualnie

o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania i pozostawienie temu Sądowi orzeczenia o kosztach procesu za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja pozwanej okazała się bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Zakres kognicji sądu drugiej instancji wyznacza treść art. 378 § 1 k.p.c., który stanowi, iż sąd ten rozpoznaje sprawę w granicach apelacji. Sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami dotyczącymi naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego, w granicach zaskarżenia bierze jednak z urzędu pod uwagę nieważność postępowania (uchwała Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 roku, III CZP 49/07, OSNC 2008/6/55).

W pierwszym rzędzie należy podnieść, że przedstawione przez sąd pierwszej instancji wnioski prawne zostały wywiedzione przy zastosowaniu właściwych przepisów prawa oraz w oparciu o należyte ustalony stan faktyczny sprawy. Sąd Okręgowy prawidłowo przeprowadził też postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego. Ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi zastrzeżeń sądu drugiej instancji, a pisemne motywy wyroku w należyty sposób wskazują na to jaki stan faktyczny stał się podstawą jego rozstrzygnięcia oraz na jakich dowodach sąd się oparł przy jego ustalaniu. Wnioski końcowe generalnie (wyjątek w tym zakresie zostanie omówiony w dalszej części) zostały przedstawione prawidłowo w powiązaniu ze stanowiskiem stron, obowiązującymi przepisami i ustalonymi faktami. Stąd też Sąd Apelacyjny przyjął ustalenia sądu pierwszej instancji za własne, rezygnując z ich ponownego szczegółowego przytaczania. Nadto, nie stwierdzono także uchybień natury procesowej, których zaistnienie sąd drugiej instancji byłby zobligowany brać pod uwagę z urzędu.

Jak wynika z analiza apelacji pozwanej, to jedyny jej zarzut odnosił się do naruszenie art. 5 kc poprzez przyjęcie, iż niedochodzenie przez powoda od podmiotu powiązanego z nim finansowo w postaci TU(...) S.A. odszkodowania z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia kredytu od utraty wartości przez nieruchomości hipoteczną, które miało pokryć niespłacony kredyt, lecz wystąpienie z żądaniem zapłaty do podmiotu słabszego w postaci pozwanej nie stanowi naruszenia zasady współzycia społecznego w postaci zasady lojalności i ochrony podmiotu słabszego.

Tym samym zdaniem Sądu Apelacyjnego należało uznać, że skoro pozwana nie podtrzymała pozostałych swoich wcześniejszych zarzutów, artykułowanych przez siebie w postępowaniu przed sądem I instancji, to zakresem kontroli apelacyjnej należało objąć jedynie powyższy zarzut.

Skarżąca podniosła, że nie zgadza się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego w zakresie zastosowania art. 5 kc wskazując, że postępowanie sądowe w pełni wykazało, iż w niniejszym przypadku przepis ten winien znaleźć zastosowanie i dodatkowo podkreślając, iż sąd ten poprzestał na ogólnikowym stwierdzeniu, bez ustosunkowania się do argumentacji prezentowanej przez pozwaną.

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższy zarzut merytorycznie nie zasługuje na uwzględnienie, choć należy zgodzić się z oceną skarżącej, że sąd I instancji nie odniósł się do jej twierdzeń w zakresie konieczności zastosowania w sprawie przesłanek z art. 5kc.

Skarżąca podniosła, że warunki zabezpieczenia kredytu które zostały narzucone kredytobiorcy przez powoda praktycznie gwarantowały jego spłatę w razie niewypłacalności bez konieczności uruchomienia poręczenia, gdyż ustanowiono hipotekę na nieruchomości przekraczającej wysokość kredytu, a dodatkowo powód zażądał ubezpieczenia kredytu od utraty wartości przez nieruchomości stanowiącą zabezpieczenie hipoteczne. W ocenie pozwanej powyższe oznaczało, że jeżeli ze sprzedaży nieruchomości nie udałoby się uzyskać kwoty wystarczającej na spłatę zobowiązań, to reszta należności zostałaby pokryta przez ubezpieczyciela bez potrzeby uruchamiania poręczenia.

Pozwana zaznaczyła, że pomimo iż nastąpił wypadek ubezpieczeniowy uprawniający bank do dochodzenia należności od ubezpieczyciela, to jednak powód nawet nie próbował skorzystać z ubezpieczenia kredytu, do dnia dzisiejszego nie wystąpił o należne z tytułu umowy ubezpieczenia odszkodowanie. Podkreśliła także, że ponieważ nie jest stroną umowy sama nie mogła uruchomić odszkodowania. W tej sytuacji jej zdaniem społecznie niesprawiedliwe byłoby bowiem obciążenie jej obowiązkiem spłaty zadłużenia z tytułu umowy kredytu pomimo, iż nastąpił wypadek ubezpieczeniowy uprawniający bank do dochodzenia należności od ubezpieczyciela.

Jednakże zdaniem Sądu Apelacyjnego w stanie faktycznym ujawnionym w przedmiotowej sprawie nie sposób się doszukać działania powoda godzącego w zasady współżycia społecznego, zasady słuszności lub lojalności, których naruszenie zarzuca pozwana.

Argumentacja podniesiona przez skarżącą jasno wskazuje, że praktycznie nie uwzględniono w niej materiału dowodowego zebranego i przeprowadzonego w sprawie.

I tak istotną kwestią, całkowicie pominiętą przez stronę pozwaną stanowił okres na który zawarta została umowa ubezpieczenia. Kwestia ta na etapie postępowania pierwszoinstancyjnego stanowiła między stronami element sporny. Powódka wskazywała, że ubezpieczenie obejmowało okres 24 miesiące począwszy od dnia wypłaty kredytu, ze stanowiskiem tym zgodził się również Sąd Okręgowy prawidłowo ustalając, że z uwagi na złożoną 10 października 2012 roku przez kredytobiorcę podpisaną deklarację zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową dłużnika głównego i z uwagi na „Grupową Umowę (...)klientów (...)” z 30 listopada 2010 roku, kredyt został zabezpieczony ubezpieczeniem od utraty wartości nieruchomości na okres 24 miesiące począwszy od dnia uruchomienia kredytu tj. od dnia 11 października 2012 roku.

Powyższe nie było przez pozwaną kwestionowane na etapie postępowania apelacyjnego z tym, że skarżąca podniosła, iż umowa tak uległa dalszemu, automatycznemu przedłużeniu na kolejny okres- z czym jednak nie sposób było się zgodzić.

Zgodnie z zapisami Grupowej Umowy (...) z 30.11.2010r. (k-307), tj. § 1 ust 3 pkt 13 w zw. z § 3 okres ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem wypłaty kredytu i kończy się z upływem 24 miesięcy, a w wypadku przedłużenia okresu ubezpieczenia zgodnie z postanowieniami umowy z upływem maksymalnie pełnych 120 miesięcy kalendarzowych o ile wcześniej nie doszło do całkowitej spłaty zadłużenia, nie zostało wypłacone odszkodowanie albo nie doszło do zakończenia ubezpieczenia utraty wartości nieruchomości.

W § 3 ust 2 (k- 310) zaznaczono, że okres ubezpieczenia jest automatycznie przedłużany na kolejne okresy pierwotnie wskazane przez ubezpieczonego w deklaracji zgody.

Jednakże uwadze skarżącej umknęło to, że zapis dotyczący automatycznego przedłużenia okresu ubezpieczenia został z umowy usunięty na skutek zawarcia w dniu 20 kwietnia 2012 roku do przedmiotowej umowy aneksu nr (...) tj. w jego § 1ust. 3 podano, że dotychczasowy §3 otrzymuje nowe brzmienie (k- 354) - a więc nastąpiło to jeszcze zanim kredytobiorca podpisał deklarację zgody na objęcie ochroną ubezpieczeniową dłużnika głównego tj. przed 10 października 2012 roku.

Ponieważ okres ubezpieczenia rozpoczął się z dniem wypłaty kredytu czyli w dniu 11 października 2012 roku, to jego zakończenie nastąpiło z upływem pełnych 24 miesięcy, czyli z dniem 11.10.2014 roku.

Ponieważ zarzuty strony pozwanej zawarte w apelacji sprowadzały się do wykazania, że powódka nie wykorzystwała swojej możliwości zaspokojenia przedmiotowej wierzytelności w całości z przysługującego jej względem TU(...)S.A. odszkodowania z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia kredytu od utraty wartości przez nieruchomość hipoteczną w pierwszej kolejności, to należało ustalić czy w ogóle spełnione zostały warunki wypłaty odszkodowania i czy bank rzeczywiście mógł domagać się zaspokojenia wierzytelności z ubezpieczenia.

Obowiązek odszkodowawczy ubezpieczyciela aktualizował się w momencie powstanie szkody.

Jej definicja określona została w § 1 ust. 1 pkt 10 „(...)”. Zdefiniował on szkodę jako „różnicę pomiędzy składnikami S1-S2, gdzie: S1 jest niższą z wartości Wp (wartość początkowa) lub Saldo całkowitego zadłużenia, zaś S2 jest wyższą z wartości Wk (wartość końcowa) lub We (wartość egzekucyjna).

Również w § 1 umowy wyjaśnione zostały wykorzystane w umowie określenia.

Zgodnie z jego zapisami wartość początkowa nieruchomości jest to wartość rynkowa nieruchomości, na której wpis hipoteki stanowi docelowe zabezpieczenie kredytu hipotecznego i określona jest na dzień podpisania umowy kredytu.

Wartość początkowa przedmiotowej nieruchomości wynosiła zatem 1.062.747,08 zł. Co do salda całkowitego zadłużenia to ustalono, iż stanowiło ono kwotę 470.832,80 zł. Ustalając wartość składnika S1 przyjąć należało kwotę niższą, a więc 470.832,80 zł.

Natomiast wartość końcowa nieruchomości jest to wartość nieruchomości wynikająca z wyceny dokonanej przez rzeczoznawcę majątkowego w okresie pomiędzy doręczeniem Kredytobiorcy wezwania do zapłaty pod rygorem przystąpienia do opisu i oszacowania a dniem powstania szkody.

Ze sporządzonego w dniu 4 sierpnia 2014 roku operatu szacunkowego dotyczącego określenia wartości nieruchomości gruntowej niezabudowanej oznaczonej działkami nr (...) położonej w miejscowości K. dla której prowadzona jest księga wieczysta o numerze (...) wynika, że wartość rynkowa nieruchomości (oszacowana według stanu na datę wyceny) wynosi 722.500 zł. Wartość rynkowa określona została na dzień 4 sierpnia 2014 roku według stanu nieruchomości z dnia 12 lipca 2014 roku. Dodatkowo wskazać należy, że pozwana nie zakwestionowała prawidłowości wyceny wartości nieruchomości dokonanej przez rzeczoznawcę.

Z powyższego wynika więc, że w sprawie nie zaistniała szkoda, brak było więc podstaw do istnienia obowiązku zapłaty przez ubezpieczyciela odszkodowania.

Dlatego też należało uznać za niewykazane przez skarżącą, że nastąpił wypadek ubezpieczeniowy uprawniający bank do dochodzenia należności od ubezpieczyciela.

Dodatkowo wskazać należy, że pozwana w niniejszej sprawie jest współnikiem kredytobiorcy, a w chwili ubiegania się o zawarcie umowy kredytu była członkiem zarządu spółki, a w chwili jej zawierania i aż do dnia ogłoszenia upadłości była jej prokurentem samoistnym, czyli zgodnie z art. 109¹ k.c. posiadała umocowanie do czynności sądowych i pozasądowych jakie są związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa – mogła zatem na bieżąco analizować sytuację finansową i materialną spółki pod kątem jej wypłacalności oraz możliwości powoływania się na ochronę ubezpieczeniową, przynajmniej nie wykazała, że nie mogła tego uczynić.

Działania podejmowane przez pozwaną, a także treść jej zeznań złożonych na rozprawie świadczą o tym, że w rzeczywistości nie podjęła żadnych czynności, aby dokładnie poznać warunki na jakich zawarta została umowa ubezpieczenia.

Ponadto skarżąca podniosła, że powód nawet nie próbował skorzystać z ubezpieczenia kredytu, a wg niej działania takie sprowadzały się w zasadzie do wypełnienia druku zgłoszenia szkody, a zatem nie wiązały się ani ze znacznym nakładem pracy ani też jakimikolwiek nakładami finansowymi - pomimo tego powód do dnia dzisiejszego nawet nie spróbował wystąpić o należne z tytułu umowy ubezpieczenia odszkodowanie.

Jednakże powyższa argumentacja należałoby w pierwszej kolejności odnieść do samej pozwanej, która w żaden sposób nie starała się nawet uzasadnić, dlaczego w powyższy sposób nie postąpiła sama spółka (w myśl § 8 ust. 1 (...)) spółka jako kredytobiorca była również uprawniona do zgłoszenia roszczenia o wypłatę odszkodowania) lub dlaczego od momentu ogłoszenia upadłości - spółka lub też sama pozwana (skoro w apelacji zarzuciła, że nie miała jakichkolwiek możliwości prawnych, aby sama uruchomić odszkodowanie należne w ramach umowy ubezpieczenia, albowiem nie jest stroną tej umowy) nie zwracała się do syndyka , aby to on wystąpił o odszkodowanie z umowy ubezpieczenia.

W świetle powyższych rozważań również jako całkowicie gołosłowne jawią się twierdzenia skarżącej, że powód nigdy nie zamierzał skorzystać z ubezpieczenia, gdyż było to zabezpieczenie pozorne, a jego jedynym celem było uzyskanie dodatkowej korzyści finansowej od kredytobiorcy na rzecz podmiotu powiązanego kapitałowo w postaci składka ubezpieczeniowej.

Przyjmuje się, że art. 5 k.c. formułuje zakaz wykonywania praw podmiotowych w sposób sprzeczny z zawartymi w nim klauzulami generalnymi tj. społeczno - gospodarczym przeznaczeniem prawa albo zasadami współzycia społecznego. Zastosowanie tego przepisu nie może prowadzić do modyfikacji normy prawnej, ani do nabycia prawa lub jego zniweczenia. Uwzględnienie zarzutu nadużycia prawa podmiotowego oznacza jedynie, że w konkretnych okolicznościach faktycznych, ocenianych in casu, przyznane normą prawną istniejące prawo podmiotowe zostaje zakwalifikowane jako wykonywane bezprawnie i w konsekwencji nie podlega ochronie. Przepis art. 5 k.c., jako przepis o charakterze wyjątkowym, którego zastosowanie prowadzi do ograniczenia praw, musi być wykładany ściśle oraz stosowany ostrożnie i w wyjątkowych wypadkach (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 21 marca 2017 r., sygn. I CSK 447/15).

W świetle poczynionych powyżej rozważań brak było jakichkolwiek merytorycznych podstaw do przyjęcia, że dochodzenie przez powoda od pozwanej jako poręczyciela niespłaconej części kredytu, zaciągniętego przez Przedsiębiorstwo Produkcyjne (...) sp. z o.o. w K., której sama skarżąca nie tylko była współnikiem w momencie zawierania umowy (i nadal jest), lecz również jej reprezentantem - zarządem (na etapie negocjowania warunków umowy kredytowej) oraz jej przedstawicielem (na etapie zawierania oraz realizowania umowy) należy traktować w kategoriach nadużycia prawa podmiotowego.

Należy też podnieść, że Sąd drugiej instancji rozpoznając sprawę miał na uwadze, że jako sąd nie tylko odwoławczy, lecz także merytoryczny, nie może poprzestać na zbadaniu zarzutów apelacyjnych, lecz powinien poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić je z punktu widzenia prawa materialnego.

Mając na uwadze powyższe Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżany wyrok w zakresie odsetek albowiem należało mieć na uwadze, że ustawą z dnia 9 października 2015r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r. poz. 1830) dokonano modyfikacji zasad obliczania zarówno odsetek maksymalnych, jak i ustawowych.

Do końca 2015 roku wysokość odsetek maksymalnych wynikających z czynności prawnej wynosiła czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego. Od początku 2016 roku maksymalna wysokość odsetek wynikających z czynności prawnej została powiązana z odsetkami ustawowymi określonymi według nowej formuły i nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (art. 359 § 2¹ k.c.).

Dodatkowo zaznaczyć należy, że w § 5 umowy kredytu strony zastrzegły, że każdorazowa zmiana wysokości oprocentowania kredytu nie może powodować wzrostu tego oprocentowania ponad obowiązujące bieżąco oprocentowanie maksymalne określone w art. 359 § 2¹ k.c.

Jednakże z uwagi na to, że zasądzone przez sąd I instancji odsetki miały charakter umownych odsetek za opóźnienie, to należało mieć na uwadze regulację art. 481 § 2¹ kc zgodnie z którą maksymalna wysokość odsetek za opóźnienie nie może w stosunku rocznym przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (odsetki maksymalne za opóźnienie).

Mając na uwadze powyższe działając w oparciu o art. 386 § 1 k.p.c. należało zmienić zaskarżony wyrok w zakresie w jakim pozostawał w sprzeczności z przywołanymi wyżej przepisem, o czym orzeczono w punkcie I.

W pozostałym zakresie Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną o czym orzekł w punkcie II.

Za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego, które po stronie powodowej ograniczyły się do wynagrodzenia radcy prawnego przyjęto zasadę odpowiedzialności za wynik postępowania wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 §1 k.p.c. oraz wysokość stawki wynikającą z § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Dariusz Ryszał Małgorzata Gawinek Ryszard Iwankiewicz